

PACJENT MA PRAWO SOBIE WYCIĄĆ

Rozmowa z Marią Skarżyńską - Kowalską, chirurgiem

— Czy minione wakacje były dla pani pracowite, i czy w ogóle ten okres jakoś wyróżnia się w roku?

— Wakacje są zawsze bardziej pracowite, ponieważ do Ustronia zjeżdża wtedy wielu turystów. Jest to dodatkowo okres urlopowy. Kiedy idę na urlop, poradnia jest nieczynna, a naszych pacjentów przejmują poradnia wiślańska. Przez inne dwa tygodnie z kolei my mamy więcej pracy. W sezonie najczęściej zgłasza się indywidualnych turystów, ale przychodzą także uczestnicy wycieczek, kolonii, obozów. Interwenujemy w przypadkach oparzeń, różnych ran, złamań, w tych co zazwyczaj, tylko częściej. Urazowość generalnie zależy od pogody, im więcej czasu spędzamy na świeżym powietrzu, tym większe prawdopodobieństwo, że coś się zdarzy. Jesień i wiosna to spokojniejsze okresy w roku, zimą, ze względu na narciarzy, znowu mamy więcej pracy.

— Czy mogłaby pani powiedzieć, jakie zabiegi wykonuje się w jej gabinecie?

— Opatrujemy rany, oczyszczamy, szyjemy. Gdy zdarzają się jakieś stany zapalne, wykonujemy nacięcia, usuwamy niewielkie zmiany skórne - kaszaki, tłuszczaki, brodawki. Zajmujemy się zwłóknieniami, złamaniami przy niewielkich przemieszczeniach u dzieci lub osób skromniejszej postury, ponieważ w innym wypadku potrzeba po prostu siły.

— Jeśli ktoś ma jakieś znamie: pieprzyka, brodawkę, które nie jest duże, ale przeszkadza, może przyjść do pani i poprosić o usunięcie?

— Tak. Jeśli jest to znamie barwnikowe w miejscu narażonym na podrażnienie, na przykład w okolicach biustonosza, pod pachą lub wystawiane na słońce, należy je usuwać, gdyż może być przyczyną powstania nowotworu skóry. Gdy przychodzi do mnie pacjent z jakąś zmianą na skórze, to w razie wątpliwości z mojej strony, kieruję go do dermatologa. Najczęściej jednak przyjmuję osoby skierowane właśnie przez tego lekarza, ponieważ ludzie niechętnie przychodzą od razu do chirurga. Skierowanie nie jest konieczne i można się zgłosić od razu do mnie.

(cd. na str. 2)

Restauracja
s.c. T. Michalik
M. Onufrejczyk
Ustroń - Zawodzie, ul. Sanatoryjna 5, tel. 54-50-44
DIAMENT
poleca:

**SMACZNĄ DOMOWĄ KUCHNIĘ
WYŚMIENITE CIASTA WŁASNEGO WYPIEKU**



Codziennie
dancing
do godz. 24⁰⁰
Wstęp wolny!!!
Organizujemy:
wesela, bankiety,
imprezy
okolicznościowe!!!

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!



Uczestnicy Marszobiegu na Czantorię, tradycyjnie już, po zawodach sprzątali zbocza góry.
Fot. W. Suchta

SPRZĄTANIE USTRONIA

Od 18 do 20 września odbywało się już piąte z kolei „Sprzątanie Świata”. Tradycyjnie wzięły w nim udział szkoły podstawowe i średnie naszego miasta. Uczniowie i nauczyciele SP nr 2 sprzątali wał nad Wisłą. „Piątka” z Lipowca uprzątnęła ulicę, skwer, teren szkoły, przystanek PKS, brzeg rzeki, pobocza dróg i las. Młodzież szkół średnich zbierała śmieci wokół własnych budynków i pobliskich ulic. SP nr 6 w Nierodzimiu rozpoczęła sprzątanie w środę 23 września. Uczniowie uprzątnęli teren szkoły oraz brzeg rzeki. Śmieci zbierały także nieorganizowane grupy mieszkańców naszego miasta i uczestnicy 5 Międzynarodowego Marszobiegu na Czantorię Wielką. Po zakończeniu rywalizacji sportowcy zeszli ze szczytu Czantorii do dolnej stacji kolejki linowej zbierając na nartostradach i szlakach kilkanaście worków śmieci. Akcja przebiegła bez problemów. Worki składowano w wyznaczonych miejscach, skąd zabierały je jednostki Zakładu Usług Komunalnych. Jak poinformowano nas w ZUK do 23 września, zebrano 90 worków śmieci. „Sprzątanie Świata” trwało jednak nadal - uczniowie SP nr 1 i SP nr 3 czyścili teren wokół swoich szkół 24 i 25 września. Niestety w tegorocznym sprzątaniu wzięło udział niewielu dorosłych mieszkańców Ustronia. Dziwi także fakt, że żadna z partii i ugrupowań startujących w wyborach samorządowych nie skorzystała z tak wymiennej okazji do zaprezentowania się mieszkańcom realizując jednocześnie zapisany w programach punkt o ochronie środowiska. (gm)

LIDERZY W „USTRONIU”

Od 24 do 26 września odbywał się w Jastrzębiu Zjazd NSZZ „Solidarność”. Dyskutowano nad problemami związku, jego przyszłością, wybierano przewodniczącego, jednak nie samą pracą człowiek żyje, polityk też. Na miejsce wypoczynku pomiędzy obradami, liderzy Związku wybrali hotel „Ustroń”. W naszym mieście gościli między innymi były prezydent Lech Wałęsa, przewodniczący „Solidarności” Marian Krzaklewski oraz marszałek Sejmu RP Maciej Płażyński. Słuchacze radiowej „trójki” mogli wysłuchać relacji na żywo sprzed ustronńskiego hotelu.



Fot. W. Suchta

STRAŻACKI JUBILEUSZ

Chociaż pogoda w sobotni poranek nie dopisała, to uroczystości związane z obchodami 70-lecia istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Ustroniu - Polanie odbyły się bez przeszkód i w miłej atmosferze. Zaproszeni goście przybyli w komplecie. Obecni byli: reprezentant Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP w Bielsku-Białej Marian Indeka, zastępca komendanta Komendy Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Cieszyńcu Franciszek Błanik, burmistrz miasta Kazimierz Hanus, prezes Zarządu Miejskiego Związku OSP w Ustroniu Tadeusz Duda, ksiądz Alojzy Wencpel oraz ksiądz Piotr Wowry. W obchodach jubileuszu wzięły także udział reprezentacje jednostek OSP z Kuźni, Lipowca, Nierodzimia, Skoczowa, Wisły - Jawornika i Istebnej - Zaolzia. Prezes Zarządu OSP w Ustroniu - Polanie Jan Maciejowski przedstawił rys historyczny jednostki podkreślając rolę jaką odegrała wśród miejscowej społeczności. Jubileusz stał się także okazją do udekorowania najbardziej zasłużonych strażaków. Srebrnym medalem za zasługi dla pożarnictwa zostali odznaczeni druhowie: Jan Czerwiński, Kazimierz Dąbrowski, Bogusław Gluza i Jan Gogółka. Brązowym medalem zostali odznaczeni: Zbigniew Marekwiś, Józef Czyż, Adam Chwastek, Marek Podzorski, Rudolf Więcek, Stanisław Kocjan i Leszek Szczypka. Odznakę Strażaka Wzorowego otrzymali druhowie: Józef Gajdzica, Adolf Mędrak, Stanisław Kocjan i Mirosław Cieślak. Medale i odznaczenia wręczyli Marian Indeka, Franciszek Błanik i Tadeusz Duda.

— Dzisiaj wielu będzie składało wam życzenia. Ja także chciałbym to uczynić odcytując Słowo Boże z I Listu apostoła Pawła do Koryntian (rozdział trzeci, wiersze od 11-13): „*Albowiem fundamentu innego nikt nie może założyć oprócz tego, który jest założony, a którym jest Jezus Chrystus. A czy ktoś na tym fundamencie wznosi budowę ze złota, srebra, drogich kamieni, drzewa, siana, słomy, to wyjdzie na jaw w jego dziele. dzień sądny bowiem to pokaże, gdyż w ogniu się objawi, a jakie jest dzieło każdego wypróbuje ogień. Na waszym zaproszeniu znalazło się hasło - „Wspólnie tworzymy i wspólnie chronimy”. Tak jest, że w naszym życiu tu na ziemi budujemy, tworzymy i chcemy czynić to jak najlepiej. Wspólnie też chronimy to, co stanowi dla*



Fot. W. Suchta

nas wartość, największy dar jakim jest życie ludzkie. Chciałbym podkreślić doniosłość wykonywanej przez was służby na rzecz całej naszej społeczności. Obejmuje ona wszystkich znajdujących się w potrzebie i niebezpieczeństwie bez względu na wyznanie. Przyjmijcie dziś wyrazy szczerego podziękowania za wasz trud i pracę — dziękował strażakom ksiądz Piotr Wowry.

— Pan Bóg stwarzając człowieka pobłogosławił mu i powiedział: „*Czyńcie sobie ziemię poddaną*”. Wasza służba jest niejako przedłużeniem Bożej wszechmocy, bo chroniąc to, co Bóg stworzył i co człowiek stworzył z Jego pomocą jest udziałem w tym Bożym zamyśle. Niejednokrotnie ratując życie ludzkie i dobra stworzone przez człowieka doświadczacie, że nie wszystko zależy od naszej sprawności, talentu, lecz często od Bożej pomocy. Tej właśnie pomocy w każdej interwencji życzę wam z całego serca. W imieniu całej naszej społeczności chciałbym podziękować za każdy trud i poświęcenie, którego sam miałem okazję doświadczyć, gdy gasiliście w tym roku dwa pożary w naszej parafii. Oprócz tych medali, które otrzymaliście niech Bóg was nagrodi swoją łaską, niech was strzeże, błogosławi wasze rodziny i pomnaża wasze szeregi — błogosławił strażakom ksiądz Alojzy Wencpel.

Refleksjami związanymi z wieloletnią historią działalności jednostki podzielił się także zastępca komendanta Komendy Rejonowej w Cieszyńcu Franciszek Błanik, który w przeszłości pracował w Zawodowej Straży Pożarnej w Ustroniu - Polanie:

— Początki działalności tutejszej jednostki były ciężkie, dlatego słowa uznania chciałbym skierować do Jana Króla ówczesnego naczelnika OSP. Cieszę się, że właśnie tu jako młody strażak mogłem zdobywać doświadczenie.



Fot. W. Suchta

Gratulacjom i podziękowaniom nie było końca. Burmistrz miasta Ustronia Kazimierz Hanus wręczył prezesowi OSP w Ustroniu - Polanie Janowi Maciejowskiemu list gratulacyjny.

— Spośród wszystkich służb działających na terenie miasta straż pożarna jest szczególną służbą. Strażacy niosą pomoc nie tylko przed pożarem, ale także przed powodzią czy w sytuacjach najróżniejszych awarii. Gdyby nie wasza służba i pomoc w tych najtrudniejszych chwilach, to sądzę, że praca Urzędu Miasta i burmistrza byłaby szczególnie trudna — podkreślił burmistrz.

Szczególne podziękowania i życzenia złożył w imieniu uczniów, rodziców i swoim własnym dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Ustroniu - Polanie Leszek Szczypka. OSP współpracuje ze szkołą i często używa jej sal strażnicy na zabawy i imprezy. Uczniowie SP nr 3 pod kierownictwem nauczycieli przygotowali program artystyczny złożony z wierszy i piosenek mówiących o trudach pracy strażaka oraz związkach z ziemią ojczystą. Oczywiście jak na imprezę strażacką przystało, po części oficjalnej goście zostali zaproszeni na tradycyjną grochówkę i kufelki piwa. Prawdziwa zabawa rozpoczęła się o godzinie 20-tej i trwała najprawdopodobniej do białego rana.

Gabriela Madzia

PODZIĘKOWANIE

Dzieci z Ośrodka Rehabilitacyjno - Wychowawczego w Ustroniu Nierodzimiu wraz z opiekunami serdecznie dziękują panom: K. Hryniewskiemu - za podarowanie brodzika oraz B. Białoniowi, J. Cieślakowi i K. Nogowczykowi za bezpłatne wykonanie instalacji i zamontowanie pryszniców oraz brodzików, które bardzo ułatwiają nam codzienne życie w Ośrodku.

KANDYDACI UNII WOLNOSCI DO RADY MIASTA Z USTRONIA



Okręg nr 1.

Anna Szubert - 19 lat
Studentka prawa



Okręg nr 4.

Joanna Kotarska - lat 31.
Jest radcą prawnym



Henryk Tomaszek - 57 lat.
Obecnie prowadzi działalność gospodarczą w znanym lokalu „Chata Zbójnicka”



Andrzej Więclawek - fotografik, właściciel firmy wydawniczej „AWEX”



Okręg nr 5.

Roman Drózdź - 46 lat
Kierownik Posterunku Celnego w Skoczowie



Okręg nr 7.

Andrzej Gluza - Od 1989 r. jest prezesem RSP „Jelenica”



Okręg nr 2.

Marzena Szczotka - pracuje jako elektrodzielnik na Zawodzie



Zdzisław Kaczorowski
Przewodniczący koła Ustroń - Wisła oraz władz regionalnych i krajowych Unii Wolności



Okręg nr 8.

Jerzy Kłoda - lat 55.
Pracuje w Nadleśnictwie Ustroń jako zastępca nadleśniczego



Emil Fober - lat 57
Zajmuje się inżynierią uzdrowiskową jako zastępca dyrektora



Okręg nr 6.

Emilia Czembor - Pedagog, Prezes Towarzystwa Opieki nad Niepełnosprawnymi



Okręg nr 9.

Drogomira Godycka - Ostatnio pracowała jako programista komputerowy. Mężatka - 2 synów



Okręg nr 3.

Piotr Tomiczek - znany w Ustroniu lekarz weterynaryj



Małgorzata Siwiec-Skut - lekarz, ordynator Oddziału Chorób Układu Oddechowego na Zawodzie

Na radnych do Powiatu rekomendujemy Państwu znanych i szanowanych w Ustroniu ludzi:

1. **Irena Pawelec** - pracuje w bankowości, jedyna radna Unii Wolności w poprzedniej Radzie Miasta.
2. **Mirosława Jurczyńska** - nauczyciel akademicki, organizatorka i b. Dyrektorka Studium Języków Obcych w Cieszynie.
3. **Andrzej Georg** - prawnik, b. Burmistrz Ustronia, pasjonat sportu i górskich wspinaczek.
4. **Leon Mijał** - inżynier leśnik, Nadleśniczy w Ustroniu, opiekun przyrody.
5. **Zenon Kawecki** - przedsiębiorca, działa w organizacjach ekologicznych.
6. **Korneliusz Świątek** - inżynier budownictwa i ekonomista, dyrektor PUI.
7. **Michał Gałaszek** - znany w Ustroniu lekarz.
8. **Kazimierz Heczko** - prowadzi galerię Sztuki Współczesnej "Na Gojach".
9. **Paweł Halama** - właściciel firmy fotograficznej "FOTOLAND" w Ustroniu.
10. **Agnieszka Dziadek** - studiuje w Policealnym Studium Turystycznym w Ustroniu.

Zaprezentowane osoby dają gwarancję, że potrafią z energią i konsekwencją reprezentować nasze interesy w Radzie Powiatu oraz swoją wiedzą i doświadczeniem wpływać na kształt i realizację zadań nowego organizmu administracyjnego.

PAMIĘTAJGIE - LISTA NR 7.

W Sejmiku Województwa Śląskiego mamy szansę mieć przedstawiciela z Ziemi Cieszyńskiej. Naszym kandydatem jest Pan **Maciej Krzanowski** - senator I-szej kadencji Senatu RP., B. Dyrektor ZOZ, lekarz i społecznik. Jego misją, ma być zakończenie jakże potrzebnego Pawilonu Diagnostycznego Szpitala Śląskiego i najlepsze wdrażanie reformy Służby Zdrowia.

PAMIĘTAJCIE - LISTA NR 3.

GŁOSUJ NA ŚLĄSK CIESZYŃSKI !



Lista nr

3

Unia Wolności

Szanowni Państwo!

Przedstawiamy Wam naszych kandydatów na radnych do Rady Miasta, powiatu i województwa. W tej drużynie wyróżniają się kobiety. Najbardziej znana jest Pani **Emilia Czembor** - radna, kandydatka Unii Wolności do Sejmu Rzeczypospolitej, była dyrektorka szkoły nr 2. W tym samym okręgu co Pani Emilia, kandyduje także Pani **Małgorzata Siwiec-Skut**, - zawsze uśmiechnięta i życzliwa Pani doktor. W Nierodzimiu o głosy Państwa zabiega Pani **Drogomira Godycka** - niezależna, konsekwentna i nieustępliwa osoba, która potrafiła zdobywać szczyty górskie w groźnych Himalajach i z taką samą zaciętością będzie jako radna walczyć o interes mieszkańców Nierodzimia. W tej drużynie są także młodsze, energiczne Panie jak **Marzena Szczotka** - reprezentantka pracowników Uzdrowiska, **Joanna Kotarska** - zakochana w Ustroniu prawniczka i najmłodsza 18-letnia **Ania Schubert** - studentka prawa i działaczka "zielonych". Uważamy, że do tej pory zbyt mało kobiet było w Radzie Miasta. A przecież to kobiety zazwyczaj "trzymają, kasę" w naszych rodzinach i na pewno lepiej będą gospodarzyły budżetem Ustronia. Nasze kandydatki wspomagają, znani Panowie : fotografik - Andrzej Więclawek, dyrektor inwestycyjny Uzdrowiska - **Emil Foher**, Nadleśniczy - **Jerzy Kłoda**, właściciel "Zbójnickiej Chaty" - **Henryk Tomaszek**, przewodniczący koła Unii Wolności - **Zdzisław Kaczorowski**, lekarz weterynarz - **Piotr Tomiczek**, szef Posterunku Celnego w Skoczowie - **Roman Drózdź** i prezes RSP "Jelenica" **Andrzej Gluza**. Taką drużynę wystawia Unia Wolności. Nie kryjemy się za nic nie mówiącymi nazwami jak Ustrońskie Porozumienie Samorządowe czy Niezależna Grupa Samorządowa. Niech wszystko będzie jasne, niech będzie wiadomo kto z AWS, a kto z SLD.

Nie wystawiamy starych, skompromitowanych radnych jak UPS.

Nie lideruje nam człowiek, który nawet nie jest zameldowany w Ustroniu jak Pan Zachraj z NGS.

Nasi kandydaci to ludzie, którzy mają swoją pozycję zawodową, szacunek i uznanie. Za nimi stoi poparcie wojewodów i ministrów Unii Wolności, i na nich liczy Komitet Rodzicielski szkoły nr 1 oraz wielu mieszkańców naszego miasta. Za nimi przemawia rozsadek, wiedza i doświadczenie. Bo tylko tacy ludzie mogą mądrze gospodarzyć blisko 200-tu m i l i a r d o w y m budżetem miasta. Tak, tak - 200 miliardów rocznie wydają, władze Ustronia.

Rozejrzyjcie się wszyscy dookoła swoich dzielnic. Czy nastąpiły jakieś znaczące zmiany przez ostatnie cztery lata ?. Na spotkaniach w Lipowcu, Nierodzimiu czy Poniwcu ludzie pytają się o te pieniądze. Czas najwyższy odsunąć od władzy radnych- cwaniaków i nieskutecznych gadułów.

My mamy przygotowany śmiały i kompleksowy program rozwoju Ustronia, który prezentujemy na naszych spotkaniach. Proponujemy Wam energicznych i uczciwych ludzi do wykonania tej ogromnej pracy. Bo tylko ten program i Ci ludzie gwarantują, że na progu XXI wieku Ustroń stanie się miastem bogatym, bezpiecznym i zadbanym.

Komitet Wyborczy Unii Wolności

GASZĄ I RATUJĄ

Ochotnicza Straż Pożarna w Ustroniu - Polanie została założona w 1928 roku przez **Jana Sztwiertnię** - gospodarza z Jaszowca, **Zalasa** - naczelnika stacji PKP w Ustroniu - Polanie, **Józefa Cieślara** - nauczyciela, **Jackowskiego** - nadleśniczego, **Artura Goryczkę** - właściciela sklepu. Pierwszym prezesem został pan Zalas, naczelnikiem - **Józef Sztwiertnia**, a sekretarzem - **Józef Cieślak**. W pierwszych latach istnienia jednostka prowadziła działalność profilaktyczną wśród mieszkańców oświetlających swoje gospodarstwa lampami naftowymi, a czasem luczowymi. Sprzęt gaśniczy dla jednostki został zakupiony w 1936 roku ze składek miejscowej ludności. Był to wózek dostosowany do zaprzęgu konnego z motopompą M-800, trzema odcinkami węża ssawnego, pięcioma odcinkami węża W-75, sześcioma odcinkami węża gaśniczego, dwóch prądownic, rozdzielacza oraz kosza ssawnego. W razie pożaru zaprzęg konny zapewniało nadleśnictwo lub miejscowi gospodarze.

W okresie okupacji jednostka straży została rozwiązana, a sprzęt zdeponowano w Ustroniu. W 1955 roku jednostkę reaktywowano, a sprzęt powrócił do Polany. Po pożarze nadleśnictwa w 1956 roku zrodziła się potrzeba budowy strażnicy w Ustroniu - Polanie. Dotychczas sprzęt gaśniczy był przechowywany w stodole gospodarza Sztwiertni. Na czele zawiązanego Komitetu Budowy Strażnicy stanął nadleśniczy **Emil Nierostek**, a w skład Komitetu weszli: **Józef Starzyk**, **Jan Podżorski**, **Karol Chowaniok**, **Jakubiec** i **Maciejewski**. Budowę rozpoczęto w 1958 roku. Pracami budowlanymi kierował **Józef Małysz**. Był to trudny okres - wszelkie materiały otrzymywano z planowania powiatowego, a przydziały rozdelała Centrala Materiałów Budowlanych w Katowicach. Strażnicę przekazano do użytku w 1962 roku. Wydatki związane z pracami pokryli mieszkańcy Ustronia-Polany przy wsparciu finansowym Państwowego Zakładu Ubezpieczeń. Z pomieszczeń strażnicy korzystały różne organizacje społeczne, takie jak Koło Gospodyń Wiejskich czy Klub Sportowy LZS oraz Szkoła Podstawowa i Zasadnicza Szkoła Zawodowa Leśna. Przy OSP działał także zespół artystyczny pod kierownictwem **Marii Dziadek**.

Ochotnicza Straż Pożarna wykonała wiele prac na rzecz społeczności lokalnej, jak budowa przystanków PKS, przejścia pieszego wzdłuż stawu wędkarskiego czy gazociągu. Jednostka OSP z Polany brała udział w gaszeniu trzech dużych pożarów: pożaru cystern z benzyną na PKP w Zembrzydowicach, pożaru rafinerii w Czechowicach oraz pożaru lasów w Kuźni Raciborskiej.

W 1971 roku z inicjatywy komendanta wojewódzkiego Straży Pożarnej **Stanisława Komorowskiego**, komendanta powiatowego w Cieszynie **Karola Błanika**, przedstawiciela Zarządu Powiatowego Związku OSP **Samca** oraz prezesa **Maciejewskiego**, powstała Zawodowa Straż Pożarna w Ustroniu-Polanie. ZSP korzystała z pomieszczeń i sprzętu OSP do 1994 roku.

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Polanie współpracowała i współpracuje ze Szkołą Podstawową nr 3. Niejednokrotnie uczniowie tej szkoły uświetniali strażackie uroczystości, przygotowując programy artystyczne. OSP odwzajemniała się urządzając w zimie lodowisko na zapleczu szkolnym i udostępniając sale strażnicy na zabawy i imprezy szkolne.

Obecnie jednostka liczy 32 członków czynnych i trzech honorowych. W jej skład wchodzi trzy sekcje młodzieżowe, w tym jedna dziewcząt do lat 16. Na wyposażeniu bojowym jest samochód pożarniczy Star 266 i sprzęt gaśniczy utrzymywany z funduszy zarabianych przez jednostkę. W skład obecnego Zarządu wchodzi: prezes - **Jan Maciejewski**, naczelnik - **Stanisław Kocjan**, zastępca naczelnika - **Marian Malik**, skarbnik - **Adam Chwastek**, sekretarz - **Józef Czyż**, gospodarz - **Józef Śliwka**, członek - **Józef Gajdzica**, pełnomocnik do spraw młodzieży - **Jan Czerwiński**.

ZAPROSZENIE

Chrześcijańska Fundacja „Życie i Misja” zaprasza na koncert na początek roku szkolnego. 3 października o godz. 16.30 w budynku Fundacji wystąpi zespół „Aslan”.

Wstęp wolny.



Fot. W. Suchta

AWS W HOTELU

Efektownie rozpoczął samorządową kampanię wyborczą ustroński Komitet Wyborczy AWS. Była to chyba pierwsza oficjalna prezentacja kandydatów przed wyborami w Ustroniu. Na miesiąc przed wyborami 11 września kandydaci AWS zostali przedstawieni w hotelu „Ustron”. Konwencję prowadził szef AWS w Ustroniu **Lesław Werpachowski**, kandydaci zaś krótko się przedstawiali. Rozdawano też przedwyborczy biuletyn AWS optymistycznie zatytułowany „Nasza Rada”. Wśród gości konwencji znaleźli się przedstawiciele różnych środowisk, przede wszystkim ludzie blisko związani z „Solidarnością”. Duchowieństwo naszego miasta reprezentowali księża **Antoni Sapota** i **Alojzy Wencpel**. Ks. kanonik A. Sapota zwracając się do kandydatów, wspominał, że było mu dane znajdować się blisko „Solidarności” w 1981 r. podczas swej pracy duszpasterskiej na Śląsku, niestety również w najtrudniejszych chwilach, w stanie wojennym, gdy związek zdelegalizowano. Dlatego cieszy się, że może uczestniczyć po prawie dwudziestu latach w takich spotkaniach jak ta konwencja. Ustrońskich przedsiębiorców reprezentował właściciel „Ustronianki” **Michał Bożek**, w latach 1980-81 działający w „Solidarności”. To właśnie wydarzenia tamtych lat były początkiem wolnej Polski, w której o sukcesie nie decyduje przede wszystkim polityczna poprawność. Głos zabrał również obecny na konwencji senator **Marcin Tyrna**, który zwrócił uwagę na miejsce spotkania. Hotel „Ustron” staje się jakby symbolem prawej strony polskiej sceny politycznej. Goszczono wiele znanych polityków polskiej prawicy, odbywały się znaczące spotkania. Jako ewangelik, senator opowiedział się za współdziałaniem, za współpracą z wartościowymi ludźmi, niezależnie od wyznania. Jest to szczególnie ważne na Śląsku Cieszyńskim. Konwencję zakończono wspólną kolacją przygotowaną przez hotel „Ustron”. (ws)

PAMIĘCI POMORDOWANYCH

Zbliża się 55. rocznica śmierci sześciu żołnierzy Oddziału AK „Czantoria”.

W dniu 30 listopada 1943 roku o godz. 11.00, 200 żandarmów niemieckich stoczyło walkę z kilkunastoma żołnierzami AK na stoku góry Czantorii, gdzie znajdował się bunkier.

W nierównej bohaterskiej walce zginęli: **Klemens Starzyk ps. „Szpak”** - dowódca Oddziału AK „Czantoria”, **Alojzy Badura ps. „Tobiasz”**, **Jan Bujok ps. „Jawor”**, **Jan Polok ps. „Lis”**, **Jan Pytek ps. „Góra”**, **Paweł Śliż ps. „Czarny”**.

Zabitych żołnierzy AK Niemcy powiązali powrozem i zawlekli konie do Nydku na cmentarz, czterech zabitych i dwunastu rannych Niemców przewieźli do Cieszyna.

Oddział „Czantoria” został rozbity, ale nie uległ likwidacji i prowadził nadal zbrojną działalność.

W strukturze organizacyjnej Armii Krajowej, oddział „Czantoria” był ujęty jako pluton Ustroń i tworzył z plutonem Brenna oddział „Wędrawcy”, podporządkowany Inspektoratowi Rybnickiemu AK o kryptonimie „Kościół” w Okręgu Śląskim AK.

Pamięć Oddziału AK „Czantoria” oraz poległych żołnierzy AK w 55. rocznicę ich śmierci Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, Rada Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie oraz Zarząd Miasta Ustronia zamierzają uczcić pamiątkową tablicą.

Tablica zostanie ustawiona w budynku dolnej stacji wyciągu Kolej Linowa na Czantorię w Ustroniu Polanie w czasie uroczystości, której data i program zostanie podany w Gazecie Ustrońskiej.

prezes Zarządu Koła SZŻ AK w Ustroniu
Bolesław Szczepaniuk

BĘDĄ ŚWIATŁA

W artykule „Obwodnica bez światła” poinformowałem mieszkańców Ustronia o staraniach władz miejskich związanych z budową obwodnicy miasta. Przyznałem, że starania o światła na skrzyżowaniu z ulicą Cieszyńską były dotychczas nieskuteczne. Zapewniłem także, że światła będą i to w tym roku. Taką deklarację uzyskałem od Dyrektora Generalnego Dróg Publicznych Tadeusza Suwary, którego znam jako człowieka słownego. I tu po raz kolejny spotyka mnie niewybredny atak ze strony pana Zdzisława Kaczorowskiego, znanego Państwu z nieodpowiedzialnych wypowiedzi i dalekich od przyzwoitości obyczajów prasowych.

W tej ostatniej sprawie jestem nieskuteczny, bo mój apel o dobre obyczaje skutkuje kolejnym paszkwilem. Darowałbym sobie polemikę z panem Kaczorowskim tym razem na temat skuteczności, bo mieszkańcy mogą ją sami naocznie sprawdzić, że wymienię tylko pięknie wyremontowany wiadukt na Skalicę, budowaną ulicę sportową lub chodnik przy ulicy Grażyńskiego. Muszę jednak zdementować krakanie pana Kaczorowskiego, że światła nie będzie. Informuję mieszkańców, że w dniu 22 bm, ustalono: jest projekt, są pieniądze przekazane przez Generalnego Dyrektora w Warszawie, jest wykonawca robót. Będą światła i to szybko!

Jest to efekt rozmów przeprowadzonych z Dyrektorem Generalnym - rozmów skutecznych. Skutecznych także dzięki demonstrantom na skrzyżowaniu z ulicą Cieszyńską. Pan Kaczorowski robi jednak wszystko, aby światła nie było. Pomysł zbudowania „tymczasowego ronda” mógł skutecznie storpedować realizację regulacji świetlnej, gdyby to był pomysł realny, a nie hasło wyborcze, obliczone na poparcie ludzi naiwnych. Mam propozycję obiektywnej oceny skuteczności:

tymczasowe rondo - UW Kaczorowski

regulacja świetlna - Burmistrz Hanus

Prawda wyjdzie jak przysłowiowe sztyło z worka.

Pan Kaczorowski nie sprawdził się jako członek Komisji Budżetowej w ub. kadencji - nie miał nic do powiedzenia - umie tylko wszystkich krytykować.

A krytyk i eunuch są z jednej parafii, obaj się wysilają, żaden nie nie potrafi - jak mówi znana fraszka.

Kazimierz Hanus Burmistrz



Protesty mieszkańców pomogły. Dyrekcja Generalna zagwarantowała wykonanie sygnalizacji. Fot. W. Suchta

TAM GDZIE BIJĄ ŹRÓDŁA

Rozmowa z **Mariuszem Pędziałkiem**

z zespołu „Moszumański, Pędziałek Projekt”.

— **Proszę powiedzieć kilka słów o zespole.**

— Zespół jest złożony z muzyków krakowskim. Jego podstawą są dwie osoby: Paweł Moszumański, który gra na instrumentach klawiszowych i komponuje muzykę, którą wykonujemy oraz ja, Mariusz Pędziałek - gram na oboju i na rożku angielskim. Oprócz nas dwóch w zespole są jeszcze muzycy, którzy tworzą sekcję rytmiczną. Gitarzysta basowy Robert Kubiszyn, gitarzysta Marek Piątek oraz perkusista Jan Pilch. Zespół spotyka się od czasu do czasu, odbywa próby i daje koncerty.

— **Wasza muzyka jest raczej jazzująca...**

— Bez wątpienia jest lekko jazzująca, ponieważ każdy z nas, może ja najmniej, ma swoje kontakty z tą muzyką. Ja jestem najbliższym muzyki poważnej, klasycznej. A na co dzień gram z Grzegorzem Turnaem. Przez to nasza muzyka ma nieco inną poetykę. Nie jest to całkiem jazz, nie jest to też klasyka, czy muzyka kameralna. To jest coś pomiędzy tym. Szukamy własnego języka. Poprzez sam instrument - obój można coś specjalnego znaleźć.

— **Jak się panom tutaj występowało?**

— Panują tu szczególne warunki, głównie dlatego, że odbywa się to wszystko na wolnym powietrzu. Muzyka jest zapisana nutami i my gramy z nut, oprócz pewnych elementów improwizacyjnych. Trudno się grało pod względem organizacyjnym, natomiast sama atmosfera jest wspaniała. Miejsce jest genialne i festiwal jest wspaniałym pomysłem. To jest kapitalne.

— **Czy myśli pan, że takie imprezy, jak ta dzisiejsza są potrzebne?**

— Jestem jak najbardziej przekonany, że tak. Zawsze każdy coś dla siebie znajdzie z różnych rodzajów muzyki. Z tego co widziałem jest duży rozstrzał tego wszystkiego co się na scenie pokazuje. Od muzyki rzeczywiście zdecydowanie ludowej, po jazz, muzykę klasyczną. Jeżeli publiczność jest zainteresowana czymś takim to bardzo dobrze, a widać, że jest. Trudno wszystkim dogodzić i trudno do wszystkich adresować pewien rodzaj muzyki. Dlatego musi to być wybór - czy elitarny. Każda muzyka musi być w pewien sposób elitarna. I każdy dla siebie znajduje tę najlepszą, którą najbardziej ceni i lubi.

Rozmowa z **Bogusławem Janiczkiem**

z zespołu „Gorol” z Jabłonkowa.

— **W ubiegłym roku „Gorol” obchodził bardzo znaczny jubileusz.**

— Tak, zespół już 50 lat rozwija swoją działalność. W zeszłym roku obchodziliśmy 50-lecie. Za nami także 50 Gorolskich Świąt. W tym roku było już 51. Mamy około 40 członków. Schodzimy się regularnie raz w tygodniu. Od niedawna mamy nowego dyrygenta, pana Andrzeja Mozgałę z Bielska - Białej, studenta Uniwersytetu Śląskiego w Cieszyń. Poprzedni dyrygent, Bogusław Stonawski pracował z nami przez 32 lata. Działamy w Jabłonkowie, tam mamy swoją siedzibę, tam się schodzimy na próby i występy. Jeździmy właściwie po całym świecie. Czechy zjeździliśmy, Zaozie. Często występujemy w Polsce, w Wiśle na TKB. W zeszłym roku byliśmy na Białorusi, na Litwie.

— **Na Równicy występowaliście po raz pierwszy?**

— Tak, wspaniale było. Bardzo dobrze się śpiewało. Myślę, że publiczność była zadowolona. W repertuarze mamy pieśni śląskie, trochę pieśni słowackich, bo właściwie jesteśmy z pogranicza Czech i Słowacji. A oprócz tego mamy i klasyczny repertuar.

— **Czy młodzi ludzie są zainteresowani występami w takim zespole?**

— Nie tak dawno mieliśmy dosyć wielki problem regeneracyjny. To znaczy było dużo starszych, ale przez ostatnie dwa lata pojawiło się sporo młodych, którzy mają chęć chodzić do nas. Teraz mamy już dużo młodych ludzi.

— **Czy taka działalność jak wasza jest popularna po tamtej stronie granicy?**

— Raczej tak. Zespół jest popularny na naszym terenie. Jeździmy od Bogumina po Jabłonków. Najbardziej znane jest oczywiście nasze tradycyjne „Góralskie Święto”. W ciągu dwóch dni około 15 tysięcy ludzi pojawia się u nas w Jabłonkowie. Nie tworzymy programu sami. Nawiązaliśmy kontakt z Tygodniem Kultury Beskidzkiej i zespoły, które występują w Wiśle, gościmy potem u nas.

— **W zespole występują sami Polacy?**

— Trzeba powiedzieć, że 99% jest Polaków, ale są i chłopcy, młodsi raczej, którzy są narodowości czeskiej. Jest ich mniej, ale są.

Rozmowy przeprowadziła: **Magda Dobranowska**

BIURO
TURYSTYCZNE

GAZELA

PRZYJMIE DO PRACY

KIEROWCĘ AUTOBUSU



Zgłoszenia w
naszym biurze:
Ustron, ul. 3 Maja 26
w godz. 9⁰⁰-15⁰⁰

warunki:

1. odpowiednie kwalifikacje
2. telefon
3. zamieszkanie Ustron lub najbliższa okolica



Dyskusja bywała gorąca.

Fot. W. Suchta

SKUTECZNE PANIE

Prawdopodobnie nie odbędzie się liczniejsze spotkanie przedwyborcze od tego, które miało miejsce w Lipowcu. W poniedziałek, 21 września, w jednej z sal strażnicy odbywały się dwa spotkania - pań z Koła Gospodyń Wiejskich, a po nim mieszkańców dzielnicy z kandydatami na radnych miejskich, kandydatem do rady powiatu i do sejmiku wojewódzkiego. Większość członkin obecna była na obydwu spotkaniach i stąd tak wysoka frekwencja.

Jako pierwszy przedstawiał się kandydat do sejmiku wojewódzkiego - **Jan Szware** (SLD). Na początku podkreślił, że trzeba się postarać, by do sejmiku wojewódzkiego weszło jak najwięcej osób z naszego miasta i regionu. Wyliczył, że miasto Bielsko - Biała ma więcej mieszkańców - potencjalnych wyborców - niż cały powiat cieszyński, dlatego nie należy „rozdrabniać” głosów. Do priorytetowych zadań dla przyszłej władzy samorządowej, w podobnych do Lipowca miejscowościach czy dzielnicach, uznał stworzenie warunków edukacji dzieci na takim poziomie jak w mieście oraz danie im możliwości swobodnego rozwijania swoich zainteresowań. Powiedział, że w szkołach nie funkcjonują kółka zainteresowań, bo na nic nie ma pieniędzy, a po wprowadzeniu zasad nowej reformy oświaty pojawia się na pewno nowe problemy. Podobne kłopoty mogą być z wprowadzaniem „na dole” reformy służby zdrowia i właśnie samorząd lokalny będzie musiał z rozumą działać w nowych warunkach. J. Szware wspominał także o kwestiach bezpieczeństwa, agroturystyki, także o konieczności działań mających na celu przyciągnięcie do naszego miasta zamożnych inwestorów, których na Śląsku nie brakuje.

— Ostatnio rozmawiałem z jednym człowiekiem, który proponował władzom miasta wybudowanie obiektów sportowych, na przykład basenu, za wielkie pieniądze, nie skorzystano z tego — informował. — Ktoś tam chciał zadaszyć amfiteatr - byłaby to wspaniała rzecz dla organizowania różnego rodzaju imprez artystycznych. Tak, że te możliwości są, chodzi o to, żeby umieć środki wyciągnąć.

Następnie o głos poproszono kandydata do rady powiatu **Karola Wądołnego** (PSL-UP-KPEIR), który na początku wspominał o konieczności bezpiecznych rozwiązań w niewłaściwych miejscach na obwodnicy oraz o konieczności wyremontowania drogi prowadzącej przez Ustroń. Podkreślił, że nie są to zadania gminy i trzeba je podejmować na wyższym szczeblu. K. Wądołny zwrócił też uwagę na problemy ochrony środowiska pod kątem podłączenia reszty miasta do kanalizacji oraz występujące braki wody na terenie Lipowca.

Po wystąpieniach kandydata do sejmiku wojewódzkiego oraz rady powiatu, przedstawiali swój program kandydaci do rady miejskiej. Pierwszy zabrał głos **Mirosław Brzozowski** (NGS) podnosząc sprawę reformy oświaty. Wyraził obawy, jak dwunasto-, trzynastoletki, będą dojeżdżać z Lipowca do gimnazjum, które najprawdopodobniej znajdować się będzie w centrum. Chce również zadbać o stworzenie parkingu, bo istniejący już nie wystarcza. Postulował częstsze występowanie do rady z własnymi propozycjami czy uwagami, częstsze zebrania rad osiedlowych. Zwrócił też uwagę na niemożność otrzymania pozwolenia na budowę w niektórych miejscach. Jako pozytywny przykład rozwiązania tej kwestii podał sąsiednią Brenną.

Kolejny kandydat do Ratusza - leśnik **Jerzy Kłoda**, proponował

wydzielenie konkretnych terenów pod budownictwo z zapewnieniem kanalizacji, możliwością doprowadzenia drogi, tak by nowo powstałe budynki nie szkodziły środowisku. Zwracał uwagę, że są jeszcze nie wykorzystane możliwości zwrócenia się o dotację na podłączanie gospodarstw do kanalizacji oraz do zmiany ogrzewania z paliwa stałego na gazowe.

Marian Landowski (UPS) przypomniał zebrany swój udział w proteście przeciw wysypisku w Lipowcu, które ostatecznie powstało na Poniewcu oraz w telefonizacji tej dzielnicy. Podkreślił, że kwestia telefonów nie jest jeszcze zakończona i cały czas zabiega o postawienie przynajmniej kilku aparatów wrzutowych. Dla osób opalających gazem, ważne byłoby ewentualne rozłożenie opłat równomiernie na cały rok, bez konieczności płacenia odsetek. Konceptą zainteresował się już poseł Kobieliński.

Jan Lazar (UPS), jako swoją główną zasługę dla Lipowca, uznał fakt, że cztery lata temu namawiał Marię Tomiczek, by została radną. Popierał przedmówców w najważniejszych kwestiach dotyczących dzielnicy. Zaś jako rolnik i właściciel jednego z lepiej prosperujących gospodarstw w Polsce, poruszył kwestię zmiany zakwalifikowania gruntów w Lipowcu. Mówił, że trzydziestoarowe gospodarstwa nie są w stanie utrzymać się, zwłaszcza w obliczu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej i podkreślał konieczność zmiany ich statusu z rolniczych na budowlane. Oczywiście musi się to odbyć według jakiejś koncepcji i z zachowaniem zasad ekologii.

Wiktor Pasterny (AWS) wyraził niezadowolenie, że na zebranie przyszło tak mało panów. Podkreślał konieczność częstego kontaktowania się z radnymi. Twierdził, że wszystkie podnoszone na spotkaniu kwestie są do rozwiązania, tylko musi być odpowiednio zainteresowanie mieszkańców.

— **Radni są wybierani po to, żeby przynosić na forum rady nasze problemy** — tłumaczył, dodając, że w radzie zasiadają 24 osoby, które chcą coś zrobić dla swoich wyborców. Czy im się uda, zależy od osobistego zaangażowania.

Gorąco powitana została przez panie **Maria Tomiczek** (UPS), radna ubiegłej kadencji i przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Lipowcu. Najpierw przekazała dobrą wiadomość, że ze środków otrzymanych przez miasto na naprawę szkód powodziowych, 150.000 zł przekazano na drogi w Lipowcu. Mówiła również o ich coraz lepszym stanie w dzielnicy i podkreśliła, że jest to sukces, ponieważ z całym Ustroniem z drogami jest kiepsko. Następnie wyraziła zadowolenie, że Lipowiec ma takich kandydatów i wyjaśniała potencjalnym wyborcom, że rola radnego jest trudna, wymaga dużego zaangażowania, konieczności ciągłego zabiegania o sprawy, uczestnictwa w komisjach, przekazywania pism, rozmów z urzędnikami.

Zebranie w Lipowcu przebiegało w bardzo sympatycznej atmosferze. Za sprawą krewkich panów nie brakowało nerwowych momentów i trudnych pytań, ale panie skutecznie wkraczały w odpowiednich momentach.

Monika Niemiec

Przedsiębiorstwo Państwowe „Uzdrowisko Ustroń” 43-450 Ustroń, ul. Sanatoryjna 1 OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących prac:

1. Wydobycie około 250 m³ torfu leczniczego (borowiny) ze złoża w Zabłociu.

Ze względu na trudne warunki eksploatacji (częściowo spod wody, teren grząski o wysokim poziomie wód gruntowych), wydobywanie jest koparką na podwoziu gąsienicowym. Operator koparki musi posiadać świadectwo kwalifikacyjne oraz zaświadczenie o wykonanych badaniach psychotechnicznych, które należy przedłożyć wraz z ofertą.

2. Przetransportowanie załadowanej borowiny (samochodami samowładnymi o ładowności do 10 ton) do magazynu Uzdrowiska w Ustroniu.

3. Sprzymowanie w magazynie rozładowanej borowiny. Cenę należy skalkulować w odniesieniu do 1m³ borowiny w dwóch wariantach - przy uwzględnieniu prac objętych punktami 1-3 oraz 1-2.

Wykonanie prac przewiduje się w czasie 13 - 26.10.1998 r. w ciągu 2-3 dni, w okresie bez opadów atmosferycznych.

Uprawniony do kontaktu: mgr inż. Zygmunt Białas tel. 542307 wew. 432.

Składanie ofert do 6.10.1998 r. do godz. 15.00 w sekretariacie Przedsiębiorstwa.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7.10.1998 r. o godz. 8.00 w siedzibie zamawiającego (pokój nr 1).

KANDYDACY DO RADY POWIATU

Na okręg wyborczy Nr 1, który obejmuje całe miasto Ustroń przypada 5 mandatów. Zarejestrowano 7 list kandydatów:

Lista Nr 1 - Lista Sojuszu Lewicy Demokratycznej

1. Brandys Katarzyna — lat 23
popierana przez Socjaldemokrację RP
2. Gieca Anna — lat 53
popierana przez Socjaldemokrację RP
3. Słaby Henryk — lat 51
popierany przez Socjaldemokrację RP
4. Brudny Michał — lat 24
popierany przez Socjaldemokrację RP
5. Chraścina Karol — lat 52
popierany przez Związek Nauczycielstwa Polskiego
6. Staniek-Siekierka Barbara — lat 49

Lista Nr 2 - Akcja Wyborcza Solidarność

1. Werpachowski Lesław — lat 46
2. Głowinkowski Włodzimierz — lat 56
3. Bulcewicz Stanisław — lat 47
4. Sikora Andrzej — lat 46
5. Macura Władysław — lat 45
6. Lechrich Stanisław — lat 48
7. Piotrowicz Mirosław — lat 49
8. Cwirzeń Janina — lat 52
9. Zorychta Roman — lat 45

Lista Nr 7 - Unia Wolności

1. Pawelec Irena — lat 44
2. Jurczyńska Mirosława — lat 74
3. Georg Andrzej — lat 50
4. Mijał Leon — lat 44
5. Świątek Korneliusz — lat 66
6. Kawecki Zenon — lat 61
7. Heczko Kazimierz — lat 40
8. Gałaszek Michał — lat 42
9. Halama Paweł — lat 39
10. Dziadek Agnieszka — lat 20

Lista Nr 8 - Komitet Wyborczy „Międzyszkolny”

1. Michalak Tadeusz — lat 50
2. Rożnowicz Andrzej — lat 43
3. Łuzak Wiesława — lat 41
4. Staniek Jerzy — lat 33, Wisła

Lista Nr 9 - Przymierze Społeczne PSL-UP-KPEiR

1. Wądoły Karol — lat 59
2. Jurczok Michał — lat 57
3. Łabuz Daniela — lat 48
4. Michalik Władysław — lat 67

Lista Nr 11 - Komitet Wyborczy Niezależna Grupa Samorządu

1. Stryczek Stanisław — lat 48
2. Lankocz Leszek — lat 39
3. Muszyński Ryszard — lat 46

Lista Nr 12 - Komitet Obywatelski Śląska Cieszyńskiego

1. Królikowski Zdzisław — lat 63
2. Maryan Waldemar — lat 48
3. Błahut Wilhelm — lat 54

SZEROKIE PLECY

Kandydaci do rady miejskiej z Nierodzimia uczestniczyli w spotkaniu przedwyborczym, które odbyło się 25 września w Szkole Podstawowej nr 6. Wyborcom, których zaledwie kilku zdecydowało się przyjąć na spotkanie prezentowali się: **Drogomira Godycka** (UW), **Ryszard Banzel** (AWS), **Rudolf Holeska** (komitet os. „Szeroka”), **Józef Kurowski** (UGS), **Alojzy Sikora** (UPS), **Władysław Zieliński** (UPS) oraz kandydat do sejmiku wojewódzkiego **Jan Szwarz** (SLD) i kandydat do rady powiatu **Andrzej Georg** (UW). Spotkanie prowadził **Zenon Gajdzica**. Każdy z kandydatów prezentował się, później dyskutowano.

— **Uważam, że kobiety są bardziej przystosowane do działalności społecznej niż mężczyźni** — rozpoczęła D. Godycka, popierając swą siałą tezę przykładami. Stwierdziła również, że zamierza przybliżyć Nierodzim do centrum miasta. Wszyscy kandydaci zgodni byli co do podstawowych bolączek Nierodzimia, takich jak oczywiście drogi, czy brak chodnika. Przewijały się też inne wątki. J. Kurowski za złe miał Radzie Miejskiej, że podczas jednej z ostatnich sesji nie udzielono mu głosu. Dlatego deklarował, że zamierza być bliżej wyborców, a swe diety radnego przeznaczyć na wynajęcie lokalu, gdzie będzie się spotykał z mieszkańcami. Konieczna jest też bliższa współpraca z Radą Osiedla. Jan Szwarz apelował, by nie tracić głosów w wyborach do sejmiku wojewódzkiego. Jego zdaniem jest trzech liderów ze Śląska Cieszyńskiego: Jan Olbrycht, Maciej Krzanowski i on. Dlatego mieszkańcy na nich winni głosować, w zależności od swych poglądów. Tylko wtedy jest szansa, by powiat cieszyński miał przedstawicieli w województwie. J. Szwarz stwierdził również, że UPS utworzono, by mogli się zebrać najbardziej wartościowi ludzie w mieście. Nie zgodził się z tym obecny na spotkaniu szef ustrońskiej Unii Wolności **Zdzisław Kaczorowski**.

— **Układ powinien być czytelny. Jeżeli jest kandydat z SLD to powinien występować jako SLD, jeżeli z PSL, to jako PSL a nie UPS** — mówił Z. Kaczorowski.

— **UPS to porozumienie PSL, SLD, UP i Towarzystwa Miłośników Ustrońa zawierane po to, by zniwelować różnice** — mówił na to A. Sikora. Stwierdził również, że należy niwelować podziały polityczne i wyznaniowe, które ciążyły nad ostatnią Radą. Trudno też cokolwiek obecnie wyborcom obiecywać, skoro nie wiadomo, ile gmina będzie miała środków do dyspozycji, gdyż na pewno część z nich pójdzie do powiatów i województw.

— **Może się okazać, że gminom zostaną wyłącznie środki na działalność podstawową** — mówił A. Sikora.

— **Na pewno powiaty i województwa nie powstaną kosztem gmin** — nie zgadzał się A. Georg.

Jako że na spotkaniu wiele krytycznych uwag kierowano pod adresem ustrońskiego samorządu ostatniej kadencji, W. Zieliński wyjaśniał, że trzeba zawsze patrzeć na budżet i jego podział. Konieczna jest też większość w Radzie, by dobrze planować i wykonywać. Dowodził również, że samorząd przejął wiele spraw po swych poprzednikach kadencji 1990-94 i sprawy te musiał doprowadzać do końca.

Dość ciekawą motywację swego startu w wyborach do powiatu przedstawił A. Georg. Stwierdził mianowicie, że jako były burmistrz chce się sprawdzić. Wybory do powiatu będą plebiscytem, w którym weryfikować się będą lokalni politycy. Dlatego prosił, by pamiętać jego działalność jako burmistrza.

Podczas spotkania poruszano wiele tematów. Pytano na przykład o stopień skorumpowania urzędników miejskich.

— **Tego nie można nazwać korupcją** — odpowiadał J. Szwarz.

— **Wiele jednak załatwiano poza plecami ludzi o szerokich plecach** — nie godził się jeden z uczestników spotkania, niestety jego myśl nie została do końca rozszyfrowana, więc ostrze dyskusji przeniosło się na tradycyjne tematy przedwyborcze: ochrony środowiska, zanieczyszczenia nadbrzeżnych wałów, braku odpowiedniego oświetlenia ulic i fatalnego stanu dróg.

Wojciech Suchta



Podczas spotkania w SP-6.

Fot. W. Suchta

KANDYDACY DO SEJMIKU WOJEWÓDZKIEGO

Na okręg wyborczy Nr 2, który obejmuje byłe województwo bielskie przypada 10 mandatów. Podajemy kandydatów ze Śląska Cieszyńskiego:

Lista Nr 1 - Lista Sojuszu Lewicy Demokratycznej

4. Szwarz Jan, lat 52, Ustroń

Lista Nr 2 - Akcja Wyborcza Solidarność

2. Olbrycht Jan, lat 46, Cieszyn
9. Król Henryk, lat 46, Wisła
15. Konarzewski Łukasz, lat 43, Istebna

Lista Nr 3 - Unia Wolności

2. Krzanowski Maciej, lat 68, Cieszyn
8. Drzewiecki Cezary, lat 39, Wisła

Lista Nr 4 - Przymierze Społeczne - PSL-UP-KPEiR

3. Tomiak Marian Stefan, lat 73, Ustroń
5. Gburek Zbigniew, lat 64, Ustroń
6. Damięc Zbigniew, lat 61, Dzięgielów
14. Bonczar Ryszard Szczepan, lat 46, Skoczów

Lista Nr 5 - Ruch Patriotyczny Ojczyzna

1. Wilk Kazimierz, lat 41, Ustroń

Lista Nr 6 - Rodzina Polska

4. Pietrzykowska Maria Cecylia, lat 49, Ustroń

CYTRYNA OLBRZYMKA

Cytrynka olbrzymka rośnie w ogrodzie Mirosława Cholewy na ul. Źródlanej w Ustroniu. Pan Mirosław kupił drzewko cytrynowe kilka lat temu w zwykłym sklepie ogrodniczym. Ponieważ sprzedawcy w sklepie zapewniali, że jest to drzewko owocujące, była nadzieja na cytryny. Jednak przez pierwszy okres pobytu pod Równicą, roślina rosła słabo.

— Człowiek nie wiedział, jak się z drzewkiem obchodzić — tłumaczy właściciel, — nieraz zdarzało się, że przyschło trzymane zbyt blisko kaloryfera. Później zacząłem się interesować hodowlą, oglądałem programy w telewizji, czytałem artykuły, rozmawiałem ze znajomymi. Dzięki temu unikałem wcześniejszych błędów.

Okazuje się, że można ich popełnić wiele. Przede wszystkim nie należy przegrzewać cytryny zimą i najlepiej trzymać ją w chłodnym pomieszczeniu, gdzie na przykład kaloryfer jest zakrecony. Gdy tylko skończą się przymrozki i zacznie prawdziwa wiosna, można roślinę wystawić na powietrze. Nawozi się ją zwykłymi preparatami do pielęgnacji roślin. „Ustrońskie” cytryny mają smak bardzo podobny do tych ze sklepu, ale dużo więcej soku. Jak mówi pan Mirosław jest ich dużo i aż trudno je zjeść. (mn)



Fot. M. Niemiec

SKLEP Z ODZIEŻĄ SPORTOWĄ

zaprasza na zakupy

pn - pt 10.00 - 17.00

soboty 9.00 - 13.00

USTRŃ, UL. 3 MAJA 44

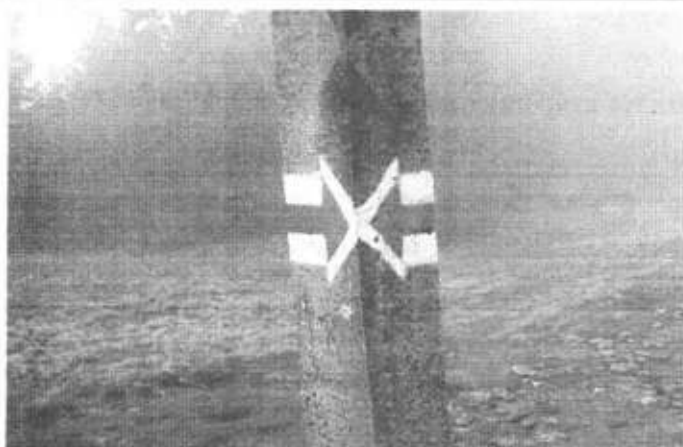
CENTRUM HANDLOWE

„JELENICA”

W SPRZEDAŻY
DOSTĘPNE TAKŻE
PLECĄCZKI SZKOLNE

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy pomogli nam przy sprzątaniu i odbudowywaniu stodoły po pożarze.

Dziękujemy też sąsiadom za przekazaną paszę.
Rodzina Tomiczków
z ul. Granicznej



Trasa dla obywateli.

Fot. W. Suchta



A w Parku Kościuszki pamiątki po wakacjach... Fot. M. Niemiec

JESIENNA ZBIÓRKA ZŁOMU

Urząd Miejski w Ustroniu informuje mieszkańców, że w październiku odbędzie się jesienna zbiórka złomu.

Podajemy terminy wystawienia i odbioru złomu:

Lipowiec - 6 października (wtorek)

Nierodzim - 7 października (środa)

Hermanice - 8 października (czwartek)

Goje - 9 października (piątek)

Zawodzie Dolne i Górne - 10 października (sobota)

Centrum - 13 października (wtorek)

Jelenica, Brzegi, Poniwiec - 14 października (środa)

Polana, Jaszowiec - 16 października (czwartek)

Złom musi być dostarczony do drogi w miejscach, gdzie swobodnie może dojechać samochód ciężarowy do godz. 15.00.

Informujemy, że obsługujący akcję nie będą pomagali w wyciąganiu złomu z piwnic, z szop itd.

Uwaga! Dodatkowo informujemy, że mieszkańcy którzy wystawią złom po ustalonym terminie, będą musieli za wywóz złomu zapłacić.

Przy bardzo niekorzystnych warunkach pogodowych terminy zbiórki mogą ulec przesunięciu. Prosimy wtedy o śledzenie ogłoszeń na tablicach.

Prosimy o dostosowanie się do w/w wskazówek, aby zbiórka przebiegała sprawnie.

Informacje i zapytania można kierować do Zakładu Usług Komunalnych i Mieszkaniowych, ul. Konopnickiej 40; tel. 54-52-52.

KANDYDACI DO LAURU

W związku ze zbliżającym się terminem przyznania Lauru Gmin Ziemi Cieszyńskiej 1998 - Srebrna Cieszyńianka, Burmistrz Miasta Ustronia prosi organizacje, stowarzyszenia, związki, grupy obywateli i innych o przesłanie w terminie do 12 października br. uzasadnionych wniosków osób pretendujących do tego wyróżnienia.

W uzasadnieniu należy podać:

- ✓ nazwisko i imię,
- ✓ adres zamieszkania,
- ✓ datę i miejsce urodzenia,
- ✓ wykształcenie,
- ✓ zawód,
- ✓ miejsce pracy,
- ✓ pełne uzasadnienie wniosku z opisem dokonań na rzecz naszego miasta w roku 1998.

Wnioski można przysłać pocztą lub składać osobiście w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Ustroniu do 12 października.

KOMITET WYBORCZY UNIA WOLNOŚCI

zaprasza mieszkańców na spotkanie z kandydatami do rady miasta, rady powiatu i sejmiku wojewódzkiego

1.10, czwartek, godz. 17.00

Dom Strazaka - Lipowiec

3.10, sobota, godz. 17.00

Polana - Szkoła Podst. Nr 3

4.10, niedziela, godz. 13

Centrum - Manhattan

4.10, niedziela, godz. 18

SM „Zacisze”

ZAPRASZAMY!

Ogłoszenia drobne

Drukarnia „Beskidy” — druki kolorowe i czarno-białe. Ustron, ul. Dążyńskiego 26. Tel. 54-17-73.

Poszukuję pomieszczenia 200-300 m² na hurtownię w Ustroniu lub Wiśle. Tel. 0049-172-73-48-668, po godz. 20.

Dywanoczystczenie, kosmetyka wnętrza samochodu. Kärcher. Tel. 54-38-39.

Sprzedaż pościeli rehabilitacyjno-leczniczej z pięcioletnią gwarancją. Tel. 54-22-13.

Kupię mieszkanie w Ustroniu. Tel. 54-53-85.

Doraźna opieka nad dzieckiem. Czynne od czwartku do niedzieli. Tel. 54-74-67.

Firma „Capri” posiada do sprzedaży ogródek działkowy zabudowany domkiem z wygodami. Cena 10 tys. Tel. 54-45-84.

Firma „Capri” Pośrednictwo w Obszarze Nieruchomościach przyjmie do sprzedaży pensjonaty, wille, domy, gospodarstwa. Ustron, ul. Dążyńskiego 26. Tel. 54-45-84.

Sprzedam fiat 126 p 650, r. 1984. Cena do uzgodnienia. Tel. 54-74-57

Potrzebna pracownica umysłowa ze znajomością zasad prowadzenia księgi przychodów i rozchodów, może być rencistka. Tel. 54-17-73.

Przyjmę do pracy w gastronomii - bufetowa - pomoc kuchenna. Tel. 54-26-01, 0602-39-56-84.

Sprzedam ciągnik C-360 plus przyczepy oraz stara A 28 skrzynia. Tel. 545-311.

Sprzedam stół wibracyjny, piłę do kamienia, oponę Białorus duża. Tel. 545-311.

Sprzedam golfa, 1979, poj. 1100. Tel. 54-70-05.

Sprzedam skodę 105 L, 1987 r. Tel. 54-34-37.

Profesjonalny masaż leczniczy w domu pacjenta. Tel. 54-34-14.

Tanio sprzedam używaną pralkę. Tel. 54-43-32.

Firma „Capri” posiada do wynajęcia w nowym budownictwie w centrum Ustronia pomieszczenia sklepowe, biurowe, hurtowe itp. Tel. 54-45-84.



...na szczycie Czantorii.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

Wystawy

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, ul. Hutnicza 3, tel. 54-29-96.

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia.
- Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B&K Heczeko
- wystawa i sprzedaż prac ustronkich twórców.

Wystawy czasowe:

- Wystawa Tomasza Gazurka „Przyroda wokół nas” (skamieliny, muszle, chrząszcze, motyle).
- Motywy Dolnego Renu - malarstwo i fotografie artystów z Neukirchen-Vluyn.
- Wystawa malarstwa Stefani Bojdy z Cieszyna.
- Wystawa rysunków A. Mleczki.
- Z dawnej wiejskiej chaty. Wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych.

Muzeum czynne: we wtorki 9-17, od środy do piątku 9-14, w soboty 9-13, niedziele 10-13.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalikiej”

ul. 3 Maja 68, tel. 54-29-96.

- Wystawa ekslibrisów, medali, grafik i druków bibliofilskich.

Oddział czynny: wtorki 9-18, środy, czwartki 9-14, piątki, soboty 9-13.

Galeria Sztuki Współczesnej „Na Gojach” B&K Heczeko

ul. Błazczyka 19, tel. 54-11-00, czynna cały czas.

Galeria Sztuki Współczesnej „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 54-35-34, wew 488,

czynna od poniedziałku do piątku 9-16, w soboty 9-13.

Galeria Sztuki Współczesnej „aRRas”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 54-49-97,

czynna codziennie 11-20.

Biurowo Promocji i Wystaw Artystycznych

Rynek 3A, tel. 54-54-58.

IMPREZY

12.10 godz. 12.00

Rocznica Bitwy pod Lenino.

Dzień Wojska Polskiego.

Składanie kwiatów pod Pomnikiem

Pamięci Narodowej. Rynek.

SPORT

4.10 godz. 10.00

2. Wyścig Rowerów Górskich

Dookoła Ustronia. Ustron-Czantorria-Ustron-Równica-Ustron.

Kino „Zdrój” - ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel. 543609 lub 543534, wew. 471

30.09 18.45

21.15

Adwokat diabła

Kobiety toples opowiadają o swoim

życiu

1.10

16.00

18.45

Adwokat diabła

Kobiety toples opowiadają o swoim

życiu

2-7.10

18.45

21.00

Zabójcza broń

Drżące ciało

NOCNE KINO PREMIER FILMOWYCH:

1.10

21.00

Gatunek II

8.10

21.00

Z archiwum X

DYŻURY APTEK

Do 3 października apteka „Manhatan” na os. Manhatan.

Od 3 do 10 października apteka „Elba” przy ul. Cieszyńskiej.

Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.

UBEZPIECZENIA

Polańska 35

[obok szkoły w Polanie]

TEL. 543000

PREVENTER

PROMOCJA '98

Zielona Karta

[Europa]

22\$

na 15 dni

SKLEP CAŁODOBOWY

UL. 3 MAJA 28, TEL. 54-48-10

„DUET”

W CENTRUM MIASTA

DOWÓZ GRATIS!

Centrum Handlowe RSP „Jelenica”

Ustron, ul. 3 Maja 44, tel. 54-41-67

ZAPRASZA DO: *naprzeciw Komisariatu Policji*

- ◆ sklepu delikatesowego - polecamy największy wybór wódek, szampanów, win, piwa, słodczy
- ◆ sklepu mięsnego - pod patronatem Zakładów Mięsnych w Żywiecu inż. Dobiji (bogaty asortyment, najwyższa jakość wyrobów), przy zakupach powyżej 300 zł - 7% upustu
- ◆ sklepu „Wszystko dla Ogródu”, tel. 54-28-00
- ◆ sklepu ogólnospżywczego
- ◆ sklepu warzywno-owocowego, tel. 54-46-87
- ◆ sklepu chemicznego „ART-CHEM”
- ◆ sklepu z odzieżą sportową
- ◆ kwiaciarni „RÓŻA”, tel. 54-44-55
- ◆ prasa

*kupując u nas
oszczędzasz swój
czas i pieniądze*

ZAPRASZAMY OD PON. DO SOB. W GODZ. 7⁰⁰ - 21⁰⁰

DELIKATESY I SKLEP OGÓLNOŚPIWYCZY CZYNNE

RÓWNIEŻ W NIEDZIELE W GODZ. 9⁰⁰ - 15⁰⁰

AKCJA SZCZEPIEŃ

Rejonowy Lekarz Weterynarii w Cieszynie informuje, że w dniu 2.10.98 r. (a w razie niepogody kilka dni później) na terenie województwa bielskiego odbędzie się akcja szczepień zwierząt wolnożyjących przeciw wściekliznie (wykładanie szczepionki przez zrzut z samolotu).



Szlaki prowadzą...

Fot. W. Suchta

PEWNY ZWYCIĘSTWA

W niedzielę 20 września odbył się V Międzynarodowy Marszobieg na Czantorię. Na starcie, pod Ratuszem w Rynku, stanęło 64 zawodników, którzy mieli do pokonania trasę długości 9,5 km przy przewyższeniu 635 m. Z Rynku bieg wiodł ul. 9 Listopada i ul. Jelenica, a następnie żółtym szlakiem na Małą Czantorię, po czym do mety na szczycie Czantorii. Pogoda dopisała, nie więc dziwnego, że został pobity rekord trasy. Dokonał tego zwycięzca, liczący 35 lat **Piotr Uciechowski** z Opola, reprezentant Polski w supermaratonie i biegach górskich, jako jedyny w kraju posiadający klasę mistrzowską, którą zdobył przed rokiem w Pucharze Świata w Biegach Górskich. Jest to zawodnik ścisłej krajowej czołówki, zdobywca Pucharu Polski przed rokiem. We wszystkich swoich startach w Beskidach, jak do tej pory niepokonany. Wbiegając na Czantorię w czasie 38 minut i 44 sekund P. Uciechowski pobił dotychczasowy rekord Tomasza Brzozowskiego aż o 51 sekund. Drugie miejsce w klasyfikacji generalnej zajął zawodnik TRS „Siła” Ustroń **Janusz Magiera** (41,11), trzeci był również zawodnik ustrońskiej „Sily” **Piotr Łupieżowiec** (42,10). Rekord został pobity także wśród kobiet. Dokonała tego czternastoletnia **Martyna Michalek** z Istebnej, zawodniczka trenująca biathlon i biegi narciarskie. Jej czas 57 minut i 13 sekund jest lepszy o siedem minut od poprzedniego rekordu. Druga w rywalizacji pań była trzynastoletnia **Anna Wolny** z Tychów (1.07,25), trzecia **Anna Stolarczyk** z Cieciny (1.19,11).

W ramach Marszobiegu odbyły się zawody juniorów w wieku



Startowano z Rynku.

Fot. W. Suchta

16-19 lat w cyklu Grand Prix Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Nie startował najlepszy w kraju junior **Tomasz Klisz** z Bielska-Białej, zawodnik TRS „Siła” Ustroń, który w tym czasie przebywał na zawodach o Puchar Świata na wyspie Reunion na Oceanie Indyjskim. Zajął tam zresztą doskonale 9 miejsce. Pod jego nieobecność najszybciej na Czantorię wbiegł **Łukasz Złotkowski** z Bojanowa, klub Sana Kościan (42,20), drugi był **Dawid Mielniczek** z Chojnowa, klub LKS Błękitni Sień (42,43), trzeci **Zbigniew Jąłowicz** z Jaworzynki, klub Trójwies Beskidzka (43,54). W tej kategorii wiekowej ustrońiak **Józef Pileh** zajął 7 miejsce (49,45). Wyniki pozostałych kategorii wiekowych:

do 15 lat: 1. **Wojciech Mojeścik** - Jaworzynka (53,02), 2. **Wojciech Dorigi** - TRS „Siła” (55,28), 3. **Przemysław Górak** - Tychy (56,17), 20-29 lat: 1. **P. Łupieżowiec**, 2. **Maciej Duczyński** - Ruda Śląska (44,00), 3. **Kazimierz Grycman** - Babice (44,01), 30-39 lat: 1. **P. Uciechowski**, 2. **J. Magiera**, 3. **Krzysztof Bieda** - Tychy (51,03), 40-49 lat: **Henryk Górak** - Triathlon Tychy (46,14), 2. **Władysław Górecki** - Oświęcim (47,06), 3. **Wiesław Książek** - Triathlon Tychy (48,58), 14. **Adolf Garnarz** TRS „Siła” (1.09,40), 50-59 lat: 1. **Paweł Gorzółka** - TRS „Siła” (49,18), 2. **Stanisław Rosołowski** - Triathlon Tychy (54,40).

TURNIEJ TENISA

Bielski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miejskiego w Bielsku - Białej zapraszają na Ogólnopolski Otwarty Turniej Tenisa Stołowego „O memoriał Leszka Gracza”. Impreza odbędzie się w Hali Sportowej BBOSiR „Budowlani” przy ul. Startowej 3. W sobotę, 24 października zmierzą się kadeci i juniorzy, a dzień później, w niedzielę, seniorzy i weterani. Zgłoszenia przyjmowane są w dniu imprezy od godziny 8.30 do 9.30. Wpisowe dla kadetów i juniorów wynosi 3 zł, a dla seniorów i weteranów 6 zł.



Rywalizacja toczyła się we mgle.

Fot. W. Suchta

3. **Krystian Krzykała** - Triathlon Tychy (56,17), 7. **Andrzej Georg** - TRS „Siła” (1.09,49), 60-69 lat: **Andrzej Łacny** - TRS „Siła” (53,09), 2. **Andrzej Siciarz** - Kraków (1.02,34), 3. **Franciszek Pasterny** - TRS „Siła” (1.06,04). Najstarszym uczestnikiem zawodów był liczący 73 lata **Tadeusz Krywult** z Bielska-Białej, który na Czantorię wbiegł w czasie 1 godzina 28 minut 6 sekund.

Marszobieg na Czantorię rozgrywany był w cyklu zawodów „Zdobyc Mount Everest”. Przypomnijmy, że polega to na wbieganiu na kolejne góry i sumowaniu pokonanych różnic wzniesień, aż do uzyskania 8.848 m. Wbiegając na Czantorię kolejnymi zdobywcami zostali: **Stanisław Kruczek** z Krakowa, **Piotr Postka** z Katowic, **Krzysztof Bieda** z Tychów i **Wiesław Książek** również z Tychów. Łącznie Mount Everest podczas beskidzkich biegów zdobyło już 42 zawodników, w tym ośmiu dwukrotnie.

Na mecie zwycięzca P. Uciechowski powiedział:

— Dzisiaj bardzo dobrze się biegalo, lepiej niż na Równię. Można powiedzieć, że było to prawdziwe górskie bieganie. Marszobieg na Barania Górę w porównaniu z dzisiejszym można nazwać przedszkolem. Jedyne zastrzeżenie, to początek rozgrywany na szosie. Gdyby nie to, można by na tej trasie rozgrywać poważne zawody. Bardzo chętnie przyjeżdżam na biegi górskie w Beskidy. Jestem tu już po raz siódmy, siedem razy też wygrałem i siedem razy białem rekord trasy. W ogóle lepiej mi się tu biega niż w Sudetach. Co prawda zawody organizowane przez pana Andrzeja Georga są bardzo spontaniczne, ale np. dzisiaj trasa była bardzo dobrze oznaczona. Po prostu nie dało się zabiłdzić. Czasem bywa tak, że muszę zwalniać i czekać na innych, by nie zabiłdzić. Dziś swobodnie mogłem lecieć do szczytu. Zawody odbyły się w ramach cyklu „Zdobyc Mount Everest” i myślę że uda mi się pobić rekord. Generalnie przygotowuję się do supermaratonu na 100 km. Będę jednak chciał jeszcze raz w tym roku wystartować w Beskidach. Marszobieg na Czantorię był moim 24 biegiem górskim w karierze. Jubileuszowy 25 bieg chcę wygrać, a to mi najlepiej wychodzi w Beskidach. Powiem tylko, że przed Czantorią byłem pewny zwycięstwa już w pociągu, gdy wiedziałem, że nie wystartują najgroźniejsi krajowi rywale.

Następne marszobiegi z cyklu „Zdobyc Mount Everest”: 10 października - na Czantorię z Nydka, 18 października na Skrzyczne z Lipowej.

Wojciech Suchta



Trójka zwycięzców.

Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

OSTRE STRZELANIE

Pionier Pisarzowice - Kuźnia Ustroń 1:4 (1:0)

Bardzo dobrze zagrali piłkarze Kuźni Ustronia w wyjazdowym meczu w Pisarzowicach. Przez cały mecz mieli przewagę, a co najważniejsze udokumentowali ją bramkami. Ostre strzelanie rozpoczął w 25 minucie **Adrian Sikora** zdobywając gola po dośrodkowaniu **Wojciecha Krupy**. Następne bramki zdobywają w drugiej połowie **Mirosław Adamus** i **Janusz Szalbot**, po czym honorowego gola uzyskuje Pisarzowice z rzutu wolnego. Wynik ustala **M. Adamus**, który strzela głową po dośrodkowaniu z rzutu rożnego **J. Szalbota**. Kuźnia przez cały mecz przeważała, o czym najlepiej świadczy statystyka celnych strzałów na bramkę: Kuźnia strzelała 17 razy, Pionier 2. (ws)

TYLKO Z KUPONEM ZIBI

MUZYCZNA PROMOCJA

10% TANIEJ

Salon Muzyczny
ZIBI-HIT w Ustroniu
ul. Grażyńskiego 5
tel/fax (0-33) 54-47-61

Sklep Muzyczny
ZIBI-HIT w Cieszynie
ul. Głęboka 52

ZAPRASZAMY do 30.09

1. Komorowice	31	41-4
2. Śrubianina	23	16-10
3. Kęty	20	20-12
4. Kuźnia	18	24-17
5. Koszarawa	17	16-13
6. Oświęcim	16	18-11
7. Wicprz	16	19-17
8. Kaczyce	16	12-10
9. Strumień	14	15-15
10. Węgierska Górka	14	14-30
11. Klecza	13	12-10
12. Sucha Beskidzka	12	11-13
13. Chybie	11	16-15
14. Porąbka	11	12-19
15. Chelmek	10	14-21
16. Pisarzowice	10	14-26
17. Wadowice	10	18-28
18. Brenna	7	9-30

Taki se bajani

Biglujym i tak se przy tym posłóchóm „Radia Katowice”. Rozprawiajóm w tym Radyju o „stresie powakacyjnym”. I ni mogym sie nadziwić jako to teraz je, że sóm ludzie, co sie bojóm iś do roboty, abo nie chce im sie robić. Teraz sie mi zdo trzeja sie boć, czy jak sie przydzie z urlopu, czy bydzie jeszcze miol robota, czy go nie wyciepali, abo czy jeszcze werk, abo bióro, czy sklep jeszcze je, czy ni ma zlikwidowany. Bo teraz w tej naszej gospodarce je wszystko możliwe.

Jo już o siebie tej starości ni mów, ani o mojigo ślubnego. Jako żyjemy z tej naszej pyndzije, to żyjemy. Móm za to strach o moji dziecka (całe życie człowiek mo strach o swoji dziecka). Czy bydóm miały robote i czy dorobióm sie jakij pyndziji. Mie sie zdo, że o to ludzie majóm mieć starość, a nie boć sie iś do roboty pokiel jóm majóm.

A najważniejsze je, by se żodnej roboty nie obrzydzać, a jak robić, to uczciwie i rzetelnie. Wtedy żednego „stresu powakacyjnego” nie bydzie miol. Tak posłóchóm i rozważóm, co też nas jeszcze czako i tak spóminóm. Jakech jeszcze robiła, nieroz zgodałi my sie o rozmaitych wiecach. Tak pore razych słyszała, że kierysi nudzi sie na urlopie, inkszy - „nudzi” sie w robocie. Jo móm w życiu taki szczynić, że mie zawsze robota miała rada. Jo ni miała czasu na to żeby sie „nudzić”. Jak mi sie tak trefiło, żech była strasznie utrafióno, że ani mi sie książki nie chciało poczytać, ani iś na szpacyr, toch se na chwile legła, a zaś miała siłę do roboty. Mało móm w życiu takigo czasu bych mogła powiedzieć, żech go zmitrynżyła, żech sie „nudziła”.

Sie mi zdo, że człowiek całe życie mo co robić, jyny trzeja chcieć. W chałpie, kole rodziny, kole siebie, choćby sie jeszcze douczyć. Jesi już kierysi chce sie „pomudzić”, to niech idzie „w gości”, do ludzi, s kierymi ni ma co rozprawać. To też je pouczająco rzecz. Pore razy mi sie tako rzecz trefiła.

Pore piyknych roków tymu, prowie policyje przeniysli do „Trzech Róż” (przedtem sie mi zdo była u Hómla), jeszcze myśzkali my na kwartyrze nie w blokach. Mama miała u siebie dwóch synków na kwartyrze ze Szkoły Leśniczej. Padało, szpatnie, zima, na roz kierysi kłupie na dwyrze. Otwióróm, a to jedyn z tych synków, co u mamy myśzkali. Wysypuje s koszuli pstragi. Spiycho sie, prawi, że nie za to nie chce, a mamy ni ma w chałpie i ni mo to kaj zostawić. Tóż na drugi dzień zech sie dawiedziła, czemu mu sie tak spiychało. Raubczykował i milicyja go pogóniła. Do mie miol nejbliżyj. A jo na drugi dzień była smykano na milicyje, boch była „paser”, zech kradzione odkupiła. Co tyn synek naopowiadol - nie wiem, alech miała wyprask. Sztrofuch jednak nie zapłaciła.

Hanka łód Śliwków

POZIOMO: 1) rozgrzewa i podnieca, 4) mały Aleksander, 6) lasak zagajnik, 8) kamienna droga, 9) samochód, 10) kuzyn sera, 11) oficer kozacki, 12) obok epiki, 13) policja po angielsku, 14) kontynent, 15) ewangelista, 16) ma powylamywane nogi, 17) reklama świetlna, 18) duża papuga, 19) góry we Francji, 20) wyścigowy lub kolejowy.

PIONOWO: 1) szermierz, 2) sroga caryca, 3) ogół gazet, 4) resztki chleba, 5) miasto nad Niemnem, 6) resort św. Barbary, 7) pokonał Krzyżaków pod Grunwaldem, 11) wstępna forma opery, 13) na oficerskie gwiazdki.

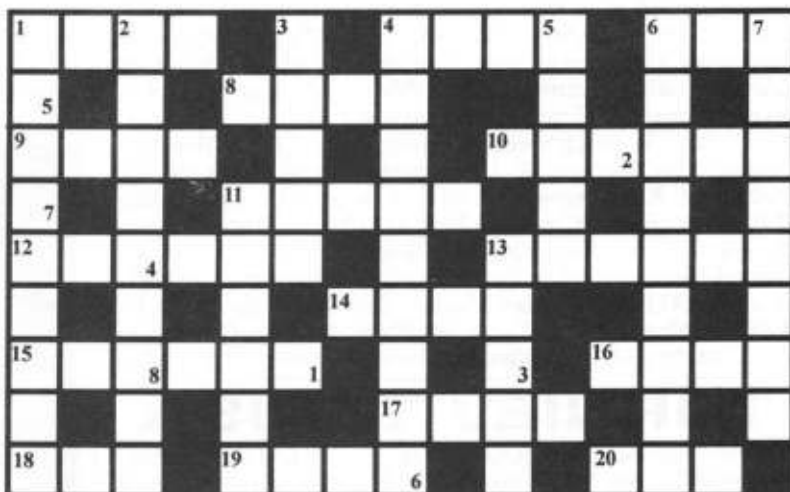
Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania odpowiedzi mija 18 października.

**Rozwiązanie Krzyżówki z nr 36
KOLORY JESIENI**

Nagrodę 20 zł otrzymuje **Lucyna Łukosz** z Ustronia, ul. Skowronków 15b. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA ♦ KRZYŻÓWKA ♦ KRZYŻÓWKA

20 Zł ♦ 20 Zł ♦ 20 Zł ♦ 20 Zł ♦ 20 Zł ♦ 20 Zł ♦ 20 Zł ♦ 20 Zł



**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny **Wojciech Suchta**. Rada Programowa: **Stanisław Niemczyk, Alojzy Sikora, Józef Twardzik**. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 54-34-67. Zastrzegamy sobie prawo prerredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam. Skład: Firma „MONO”, Cieszyń, ul. Macierzy Szkolnej 3/25. Druk: „INTERFON” Sp. z o.o. Cieszyń, ul. Olszaka 5, tel. 510-543, fax 511643. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 24.9.98 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 1.10.98 r.